

Sygn. akt III AUa 170/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak (spr.)
Sędziowie:	SA Alicja Podlewska SO del. Joanna Siupka-Mróż
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o wypłatę emerytury i o zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu- IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 października 2015 r., sygn. akt IV U 821/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. na rzecz M. J. kwotę 385,00 (trzysta osiemdziesiąt pięć 00 /100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSO del. Joanna Siupka-Mróż

Sygn. akt III AUa 170/16

## UZASADNIENIE

Ubezpieczony M. J. wniósł odwołania od dwóch decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 kwietnia 2015r., z których pierwszą organ rentowy uchylił decyzje z dnia 13 i 15 kwietnia 2015r. o przyznaniu prawa do wypłaty emerytury, zaś drugą zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu w związku z tym nienależnie pobranej emerytury.

Skarżący twierdził, że wydając decyzje o wypłacie emerytury, organ rentowy miał wiedzę o kontynuowaniu zatrudnienia przez ubezpieczonego u tego samego pracodawcy, zarówno ze sprawy IV U 2194/13 Sądu Okręgowego w Elblągu, jak i z zaświadczenia Rp-7. Skarżący domagał się zmiany lub uchylenia decyzji o uchyleniu decyzji z dnia 13

i 15 kwietnia 2015r. oraz zmiany decyzji nakazującej zwrot pobranego świadczenia przez ustalenie, że ubezpieczony takiego obowiązku zwrotu nie miał. Skarżący wnosił też o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, w tym – na rozprawie – także kosztów dojazdu na nią pełnomocnika z I. w kwocie 150,00zł.

W odpowiedziach na odwołania pozwany wnosił o ich oddalenie.

Organ rentowy podniósł, że mylnie jest stanowisko skarżącego, iż w czasie postępowania w sprawie IV U 2194/13 o prawo do emerytury była podnoszona kwestia rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Twierdzono, że ubezpieczony, pomimo pouczeń, działał w zamiarze dokonania wypłaty emerytury, chociaż nie rozwiązał stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą (następcą prawnym), co poświadcza złożone oświadczenie o osiągnięciu przychodu z dnia 16 kwietnia 2015r. oraz wnioski o wypłatę świadczenia na rachunek bankowy z dnia 24 kwietnia 2015r. Wobec złożenia tych dokumentów organ rentowy podjął dalsze postępowanie wyjaśniające (pismo do płatnika składek z dnia 28 kwietnia 2015r.), w wyniku, którego ustalił, że wnioskodawca został przejęty przez obecnego pracodawcę na podstawie art. 23<sup>1</sup> k.p. Z uwagi na powyższe pozwany decyzją z dnia 29 kwietnia 2015r. zmienił decyzję pierwszorzadową i przyznał zaliczkę na poczet emerytury i jednocześnie wstrzymał jej wypłatę z uwagi na nowe okoliczności tj. ustalenie, iż skarżący został przejęty przez nowego pracodawcę bez rozwiązywania stosunku pracy, a tym samym kontynuował zatrudnienie z dotychczasowym pracodawcą po nabyciu prawa do emerytury. Ponadto w dniu 30 kwietnia 2015r. wydano zaskarżone decyzje, przy tym decyzję dotyczącą obowiązku zwrotu świadczenia oparto na art. 138 ustawy emerytalnej. Wskazano też, że ubezpieczony świadectwo pracy z dnia 31 maja 2015r. o okresie zatrudnienia od 01 sierpnia 2001r. do 31 maja 2015r. przedłożył dopiero w dniu 03 czerwca 2015r. wraz z wnioskiem o podjęcie wypłaty emerytury w związku z ustaniem zatrudnienia.

Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2015r. sprawy z obu odwołań połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził brak podstaw do uchylenia decyzji z dnia 13 kwietnia 2015r. znak (...) i z dnia 15 kwietnia 2015r. znak (...) (pkt I.); zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził brak podstaw do obciążenia ubezpieczonego M. J. obowiązkiem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w łącznej kwocie 40.164,80 złotych (pkt II.); zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz ubezpieczonego kwotę 270,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt III). Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne:

Ostatnio skarżący był zatrudniony wW. (...)Sp. (...)w P. i w (...) Sp. z o.o. w P. w ramach jednego stosunku pracy od dnia 01 sierpnia 2001r. do dnia 31 maja 2015r., przy czym przejście zakładu pracy, skutkujące zmianą pracodawcy na podstawie art. 23<sup>(1)</sup> k.p., nastąpiło z dniem 01 listopada 2013r. Z tym samym dniem pierwszy pracodawca wyrejestrował skarżącego z ubezpieczeń.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014r. sygn. akt IV U 2194/13 Sąd Okręgowy w Elblągu zmienił decyzję pozwanego z dnia 05 listopada 2013r. znak (...) i przyznał skarżącemu prawo do emerytury od dnia 11 września 2013r. Wyrok ten jest prawomocny od dnia 17 lutego 2015r. Odpis wyroku doręczono organowi rentowemu do wykonania w dniu 02 marca 2015r. W wykonaniu wyroku z dnia 30 grudnia 2014r. organ rentowy pismem z dnia 09 marca 2015r. zwrócił się do ubezpieczonego o złożenie informacji i dokumentów, m.in., co do pozostawania w stosunku pracy po dniu 11 września 2013r. Pozwany nie zażądał złożenia świadectwa pracy. Ubezpieczony złożył w dniach 24 i 25 lub 26 marca 2015r. zaświadczenia od wskazanych wyżej pracodawców oraz z Powiatowego Urzędu Pracy w I. i z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w S.. Zaświadczenia te zawierały informacje niezbędne m.in. do oceny, czy ubezpieczony pozostaje nadal w tym samym zatrudnieniu.

Decyzją z dnia 13 kwietnia 2015r. znak (...) przyznano wnioskodawcy zaliczkę na poczet przysługującej emerytury, zaś decyzją z dnia 15 kwietnia 2015r. – prawo do wypłaty emerytury. Pismem z dnia 28 kwietnia 2015r. organ rentowy zwrócił się do Spółki (...) o wyjaśnienie, czy w związku ze zmianą pracodawcy w 2011r. nastąpiło rozwiązanie stosunku

pracy. Żądanie udzielenia wyjaśnień uzasadniono wskazaniem w zaświadczeniu Rp-7 nieobowiązującej podstawy prawnej, tj. art. 23 k.p. Bez czekania na odpowiedź pracodawcy skarżącego pozwany wydał zaskarżone decyzje.

Odwołania ubezpieczonego były w ocenie Sądu I instancji uzasadnione. Sąd Okręgowy stwierdził, iż w zakresie istotnym i wystarczającym dla rozstrzygnięcia opisany wyżej stan faktyczny sprawy prawie w całości był bezsporny. Spór, co do okoliczności faktycznych ograniczał się w istocie do tego, czy ubezpieczony świadomie wprowadził organ rentowy w błąd w zakresie dalszego pozostawania w tym samym zatrudnieniu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób przyjąć tezy organu rentowego, jakoby ubezpieczony ukrywał okoliczność pozostawania nadal w tym samym stosunku pracy, skoro to właśnie skarżący na wezwanie organu rentowego z dnia 09 marca 2015r. (k.32 pliku emerytalnego) złożył w dniach od 24 do 26 marca 2015r. zaświadczenia m.in. od pracodawców (k. 47-52 i 54-59 pliku emerytalnego), w tym omawiane szczegółowo niżej zaświadczenie Rp-7 z dnia 20 marca 2015r. (k. 50 i 56 pliku emerytalnego), zawierające wystarczająco jasne informacje w spornej kwestii pozostawania w stosunku pracy, a więc dokumenty czyniące zadość zobowiązaniu z dnia 09 marca 2015r. (k. 32 pliku emerytalnego). Niezrozumiałe jest zdaniem Sądu Okręgowego twierdzenie pozwanego, że świadectwo pracy z W. (...) ubezpieczony złożył „dopiero” w dniu 03 czerwca 2015r., skoro wcześniej, w szczególności w powołanym piśmie z dnia 09 marca 2015r., takiego dokumentu od niego nie żądano, choć taka potrzeba nasuwała się w sposób oczywisty, jako że świadectwo pracy to podstawowy dokument potwierdzający ustanie stosunku pracy (por. art. 97 § 1 k.p.). Złożenie dokumentów (k. 45-52 i 54-59 pliku emerytalnego) to skutek aktywności ubezpieczonego w związku z wezwaniem organu rentowego z dnia 09 marca 2015r. i wystawców tych zaświadczeń. Pismo pozwanego z dnia 09 marca 2015r. ubezpieczony niewątpliwie okazał pracodawcom (por. k. 47 i 59 pliku emerytalnego – na pismach tych podano znak taki, jak na zobowiązaniu z dnia 09 marca 2015r.), a przecież pozwany w trakcie wykonywania wyroku przyznającego prawo do emerytury przed wydaniem decyzji z dni 13 i 15 kwietnia 2015r., nie zwracał się do W. (...) lub do (...) o jakiegokolwiek informacji. Sąd I instancji dodał, że przeciwko tezie o chęci ubezpieczonego wywołania błędu organu rentowego przemawia i to, że nie było tak, aby skarżący zaniechał złożenia organowi rentowemu pism czy zaświadczeń od pracodawców. Wynika to po pierwsze z porównania zaświadczeń z k. 47-52 i 54-59 (pierwszy komplet złożono w dniu 25 marca 2015r., drugi dzień później, oba kompletny są tej samej treści) oraz po drugie z informacji (...) z dnia 9 września 2015r. (k. 33-36 akt sprawy) i w jej świetle porównania dokumentów akt organu rentowego i ich kopii z akt osobowych.

Skoro prawo do emerytury zostało przyznane skarżącemu wyrokiem Sądu z dnia 30 grudnia 2014r., to decyzje z dni 13 (zaliczkowa) i 15 kwietnia 2015r., wydane w wykonaniu tego wyroku, rozstrzygały nie o prawie do emerytury, a o prawie do wypłaty świadczenia. Wobec tego obowiązkiem organu rentowego przed wydaniem decyzji z dni 13 i 15 kwietnia 2015r. było zbadanie zebranych dowodów pod kątem m.in. występowania przesłanek zawieszenia prawa do wypłaty świadczenia, w tym przesłanki wynikającej z cytowanego art. 103a ustawy emerytalnej. W związku z podważaniem przez organ rentowy w pierwszej z zaskarżonych wcześniejszych decyzji z dni 13 i 15 kwietnia 2015r. o wypłacie świadczenia Sąd Okręgowy wskazał, że zasady wznawiania postępowania w przedmiocie wypłaty świadczeń wynikają z art. 114 ustawy emerytalnej.

W ocenie Sądu Okręgowego słuszny jest pogląd wyrażany w odwołaniach, że w rozpatrywanej sprawie nie było przesłanek do wznawiania postępowania, co do wypłaty świadczenia. Wynika to stąd, że przy wydawaniu decyzji z dni 13 i 15 kwietnia 2015r. organ rentowy pominął treść będącego już wówczas w dyspozycji pozwanego zaświadczenia Rp-7 z dnia 20 marca 2015r. (wpłynęło do organu w dniach 25 i 26 marca 2015r. – k.50 i 56 pliku emerytalnego), tj. nie dostrzegł, że z zaświadczenia tego wynika, iż ubezpieczony pozostaje w zatrudnieniu kontynuowanym bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz, którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Wprawdzie w zaświadczeniu tym wskazuje się, że ubezpieczony przeszedł z W. (...) do (...) na podstawie art. 23 k.p., zamiast na podstawie art. 23<sup>(1)</sup> k.p., była to jednak oczywista niedokładność wystawcy zaświadczenia, która nie miała żadnego wpływu na treść przekazu zawartego w zaświadczeniu. Otóż przejście zakładu pracy na innego pracodawcę regulowane jest w art. 23<sup>(1)</sup> k.p., a nie w art. 23 k.p.

Okoliczności te, tj. stan prawny, organ rentowy mógł z łatwością ustalić i w związku z tym prawidłowo odczytać oczywiste znaczenie omawianej adnotacji na zaświadczeniu, wskazujące, że ubezpieczony, mimo zmiany pracodawcy w 2011r., pozostaje w tym samym stosunku pracy. W konsekwencji pozwany powinien był już wówczas wydać decyzję taką jak w dniu 29 kwietnia 2015r. (k. 95-96 pliku emerytalnego), czyli o zaliczkowym określeniu wysokości emerytury, z zawieszeniem prawa wypłaty świadczenia z uwagi na art. 103a ustawy emerytalnej. Nie jest słuszne twierdzenie pozwanego, że okoliczność pozostawania skarżącego w stosunku pracy istotnym z punktu widzenia art. 103a ustawy emerytalnej była okolicznością nową, ustaloną dopiero po wydaniu decyzji z dnia 13 i 15 kwietnia 2015r., to podnoszona przez organ rentowy podstawa do wznawiania postępowania w przedmiocie prawa do wypłaty świadczenia nie istniała. Musiało to skutkować zmianą zaskarżonej decyzji k. 97-98, dotyczącej uchylecia decyzji z dnia 13 i 15 kwietnia 2015r., przez stwierdzenie braku podstaw do uchylecia tychże decyzji (pkt I. wyroku).

Bez znaczenia jest droga, którą organ rentowy uzyskał wiedzę odnośnie pozostawania przez skarżącego nadal w tym samym stosunku pracy, tj. mogłoby to nastąpić również w toku rozpoznawania sprawy o prawo do emerytury. Nie ma jednak potrzeby szczegółowego analizowania pod tym kątem akt sprawy IV U 2194/13, skoro ta okoliczność, istotna dla powstania lub niepowstania prawa do wypłaty świadczenia, wynikała z dokumentu złożonego do akt ubezpieczonego jeszcze przed wydaniem decyzji z dnia 13 i 15 kwietnia 2014r. Konsekwencją braku podstaw do uchylecia decyzji z dnia 13 i 15 kwietnia 2015r. o wypłacie emerytury musiało być przyjęcie, że niezasadnie drugą z zaskarżonych decyzji nałożono na ubezpieczonego obowiązek zwrotu świadczenia.

Do wypłaty świadczenia, które obiektywnie nie powinno zostać skarżącemu wypłacone, doszło w wyniku niedokładnej analizy dowodów przez organ rentowy przy wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu o przyznaniu prawa do emerytury, czyli bez winy ubezpieczonego. W szczególności ubezpieczony nie posłużył się żadnym dokumentem sfalszowanym czy przerobionym. Nie mogły mieć wpływu na taką ocenę dywagacje pozwanego odnośnie reguł dowodowych i obowiązków w tym zakresie spoczywających na wnioskodawcy w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Jak przy tym wyjaśniono wyżej, nie ma podstaw do przyjęcia tezy organu rentowego, jakoby ubezpieczony ukrywał okoliczność pozostawania nadal w tym samym stosunku pracy. Wobec tego zmianie podlegała również druga z zaskarżonych decyzji przez stwierdzenie, że ubezpieczonego nie obciąża obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (pkt II. wyroku).

O kosztach (pkt III. wyroku) orzeczono w oparciu o art. 98 ust. 1 i 3 kpc, art. 108 ust. 1 k.p.c. oraz §11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r., poz. 490). Zasądzona na rzecz skarżącego kwota 270zł to dwie stawki minimalne wynagrodzenia radcy prawnego (wg brzmienia powołanego rozporządzenia z dnia złożenia odwołań; po jednej stawce za każde z odwołań) oraz zwrot kosztów jego przyjazdu na rozprawę samochodem o pojemności powyżej 900 cm<sup>3</sup> na trasie I. – E. i z powrotem (przez M. – 188 km po 0,8358 zł/km z ograniczeniem do wnioskowanej kwoty 150 zł).

Apelację od punktu I wyroku Sądu Okręgowego wywiódł organ rentowy zarzucając: naruszenia prawa materialnego, tj. art. 103a i art. 114 ustawy o emeryturach i rentach FUS poprzez przyjęcie, iż brak było podstaw do uchylecia decyzji; błąd w ustaleniach faktycznych poprzez pominięcie faktu wyrejestrowania z ubezpieczeń skarżącego z dniem 31.10.2013r. Wskazując na powyższe zarzuty ZUS wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dot. pkt I wyroku i w tym zakresie oddalenie odwołania oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Organ rentowy stwierdził, iż nie zgadza się z oceną prawną dokonaną przez Sąd I instancji w zakresie ustalającym, iż brak było podstaw do uchylania decyzji w trybie wznawieniowym. ZUS podkreślił, iż treść art. 103a ustawy emerytalnej wskazuje na zawieszenie prawa do emerytury a nie jego wypłaty. Nie można, zatem podzielić poglądu, iż wobec ustalenia prawa do emerytury wyrokiem Sądu z dnia 30.12.2014r., wykonanie tego wyroku poprzez wydanie zaskarżonych decyzji sprowadzało się jedynie do oceny prawa do wypłaty. Stoi to w jawnej sprzeczności z treścią powołanego przepisu. Treść zaś art. 114 § 1 ustawy emerytalnej odnosi się do możliwości zmiany decyzji w sytuacji m.in. ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji a mających wpływ na prawo lub zobowiązanie. Wbrew twierdzeniom zawartym w wyroku, organ rentowy nie ma obowiązku domyślać się, czy w

świecie przedłożonych przez skarżącego dokumentów dotyczących wysokości wynagrodzeń doszło lub nie do przejścia części lub całości pracodawcy przez innego pracodawcę. To na skarżącym ciążył obowiązek przedłożenia wszystkich dokumentów niezbędnych do ustalenia wysokości emerytury i prawa do jej pobierania.

Apelując podniósł, że Sąd Okręgowy dokonując ustaleń faktycznych ponadto pominął fakt wyrejestrowania ubezpieczonego u dotychczasowego pracodawcy z dniem 31.10.2013r. To, że został on zarejestrowany już od następnego dnia u innego pracodawcy nie ma wpływu na zawieszenie prawa do emerytury. Ten a nie inny fakt miał wpływ na podjęcie wadliwych decyzji Zakładu. To, że nie doszło do rozwiązania stosunku pracy a przejścia pracowników w trybie art. 23<sup>1</sup> kodeksu pracy wynikało dopiero z treści świadectwa pracy złożonego dniu 03 czerwca 2015r.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie. Nie zawierała, bowiem przesłanek wywołujących konieczność ingerencji w treść zaskarżonego orzeczenia.

Wywieziony przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych środek odwoławczy kwestionował zasadność rozstrzygnięcia w przedmiocie stwierdzenia brak podstaw do uchylenia decyzji z dnia 13 kwietnia 2015r. znak (...) i z dnia 15 kwietnia 2015r. znak (...).

Na wstępie Sąd Apelacyjny stwierdza, że celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, przy czym prawidłowa ocena prawna, może być dokonana jedynie na podstawie właściwie ustalonego stanu faktycznego sprawy, którego kontrola poprzedzać musi ocenę materialno-prawną.

Jeżeli bowiem sąd I instancji błędnie ustali kluczowe dla rozstrzygnięcia fakty, to nawet przy prawidłowej interpretacji stosowanych przepisów prawa materialnego, wydany wyrok nie będzie odpowiadał prawu. Innymi słowy, subsumcja nieodpowiadających prawdzie przedmiotowo istotnych ustaleń faktycznych skutkuje naruszeniem prawa materialnego, a pamiętać należy, że kontroli w tym zakresie sąd odwoławczy dokonuje z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r. III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, Biul. SN 2008/1/13, Wspólnota 2008/7/44, Prok. i Pr.-wkł. 2009/6/60). Powyższa okoliczność wynika z faktu, że postępowanie apelacyjne, choć jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego (tzw. system apelacji pełnej). Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia (analogiczne stanowisko w powyższej kwestii zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2012r., sygn. akt: IV CSK 290/11; LEX nr 1136006). Jako sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co sąd pierwszej instancji, sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia.

Niemniej, we wskazanym zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne, wyczerpujące i prawidłowe postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobody oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w rozumowaniu w zakresie ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, zaś rozstrzygnięcie Sądu I instancji odpowiada prawu. Sąd Apelacyjny w całości akceptuje i podziela, zatem ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, traktując je, jako własne, nie widząc w związku z powyższym konieczności ponownego szczegółowego ich przytaczania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998r., I PKN 339/98). Sąd odwoławczy w pełni podziela także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd I instancji, uznaje ją za wyczerpującą, a tym samym nie widzi potrzeby powtarzania w całości trafnego wyводу prawnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006r., IV CK 380/05; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005r., IV CK 526/04).

Podkreślić należy, iż dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok SA w Szczecinie

z 19.06.2008r., I ACA 180/08, Legalis). Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego to, bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok SA w Poznaniu z 21.05.2008r., I ACa 953/07, niepubl.). Przedstawienie zarzutu naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na wskazaniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, ustalonego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów (zob. m.in. wyrok SN z 29.06.2004r., II CK 393/03, Legalis; wyrok SN z 18.06.2004r., II CK 369/03, Legalis; wyrok SN z 15.04.2004r., IV CK 274/03, niepubl.). Naruszenie przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. musiałoby polegać na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Sąd Apelacyjny wskazuje, iż na podstawie art. 233 k.p.c. z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje wniosek Sądu Okręgowego, iż dokumentacja zgromadzona w toku postępowania przed organem rentowym oraz dokumentacja stanowiąca podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 03 grudnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt IV U 2194/13, dawała podstawę do wniosku, iż M. J. kontynuował zatrudnienie od dnia 01 listopada 2013 roku.

Podkreślić należy, iż zgodnie z art. 80 ustawy z dnia 13 października 1998r., o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r. poz. 121) W celu ustalenia prawa do świadczeń oraz ich wysokości ubezpieczeni zobowiązani są do: 1) przedstawiania stanów faktycznych mających wpływ na prawo lub wysokość świadczeń; 2) informowania o wszelkich zmianach mających wpływ na świadczenie; 3) przedkładania na żądanie środków dowodowych; 4) osobistego stawiennictwa, jeżeli okoliczności sprawy tego wymagają; 5) poddania się badaniom lekarskim, a także leczeniu lub rehabilitacji, jeżeli oczekuje się, że leczenie lub rehabilitacja przywróci zdolność do pracy lub spowoduje, że zdolność do pracy zostanie zachowana.

M. J. przedłożył stosowne dokumenty, z których wynikało, iż pracował on w (...) Sp. z o.o. od 01 listopada 2013 roku do nadal, - zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu ZUS Rp – 7; zaświadczenie z dnia 20 marca 2015 roku o otrzymywaniu przez ubezpieczonego zasiłków chorobowych w roku 2014r., w który także wskazano, iż jest on zatrudniony od dnia 01 listopada 2013 roku do nadal; korektę zaświadczenia ZUS Rp – 7, w którym także ujawniono tożsamy okres zatrudnienia.

Podkreślić także należało, iż świadectwo pracy ubezpieczony przedłożył na trzeci dzień od zakończenia stosunku pracy – dnia 03 czerwca 2015 roku, wraz z wnioskiem o podjęcie wypłaty świadczenia.

Sąd Apelacyjny wskazuje, zatem, iż brzmienie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej jest następujące: Prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Wbrew twierdzeniom organu rentowego, stwierdzić należało, iż dysponował on pełną dokumentacją, uprawniającą do dostrzeżenia o kontynuowaniu stosunku pracy przez M. J.. Słusznie wskazuje Sąd Okręgowy, iż okoliczność, że ubezpieczony przeszedł zW. (...)do (...) na podstawie art. 23 k.p., zamiast na podstawie art. 23<sup>(1)</sup> k.p., stanowiło wyłącznie oczywistą omyłkę pisarską, która nie miała żadnego wpływu na treść przekazu zawartego w zaświadczeniu.

Argument organu rentowego o tym, iż: „organ rentowy nie ma obowiązku domyślać się, czy w świetle przedłożonych przez skarżącego dokumentów dotyczących wysokości wynagrodzeń doszło lub nie do przejęcia części lub całości pracodawcy przez innego pracodawcę” jest w ocenie Sądu odwoławczego nieadekwatny w konfrontacji ze

zgrupowanym materiałem dowodowym w sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego Zakład Ubezpieczeń Społecznych dysponował pełnią dokumentacji, co jednak, w wyniku braku należytej staranności lub przeoczenia doprowadziło do wydania zaskarżonej decyzji, a na obecnym etapie postępowania nie daje uprawnienia do weryfikacji prawomocnych orzeczeń Zakładu.

W kwestii zarzuty naruszenia art. 103a, (wcześniej przepis art. 103 ust. 2a) ustawy emerytalnej Sąd odwoławczy wskazuje, iż w aprobowanym w pełni przez Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie wyroku z dnia 30 lipca 2003r., II UK 363/02 (niepublikowanym) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej wiąże prawo do wypłaty (realizacji) emerytury z uprzednim rozwiązaniem stosunku pracy z pracodawcą na rzecz, którego emeryt wykonywał pracę przed dniem nabycia prawa do emerytury, przy czym po rozwiązaniu stosunku pracy może dojść do zawarcia nowej umowy i kontynuowania zatrudnienia. Osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musi liczyć się z tym, iż z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprawdzie prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami) na rzecz, którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Ustawodawca, wprowadzając regulację zawartą w omawianym art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, miał na uwadze uniemożliwienie ubezpieczonym równoczesną realizację prawa do emerytury poprzez jego wypłatę z osiągnięciem jakiegokolwiek przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury u pracodawcy na rzecz, którego realizowali je przed nabyciem prawa do wymienionego świadczenia. Innymi słowy osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musiała liczyć się z tym, iż z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprawdzie prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami) na rzecz, którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego i jednolitym stanowiskiem doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008r., I UZP 6/08, OSNP 2009 nr 9-10, poz. 120 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 09 listopada 1999r., II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 121; wyrok z 16 sierpnia 2005r., I UK 378/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218 i z dnia 25 czerwca 2008r., II UK 315/07, LEX nr 496396), co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej.

Wykładnia językowa (gramatyczna) art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, (na co zwrócił uwagę także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2007r., I UK 229/06) wskazuje jednoznacznie, iż przepis ten zawsze rodzi skutek zawieszający prawo do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą na rzecz, którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to czy decyzja ta została wydana niezwłocznie po zgłoszeniu wniosku o prawo do emerytury, czy też w wykonaniu orzeczenia organu odwoławczego (sądu). Taki sposób rozumienia omawianego przepisu znajduje zresztą potwierdzenie także w jego wykładni historycznej, szeroko zaprezentowanej w uzasadnieniu powołanej wcześniej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 listopada 2004r., II UZP 9/04.

Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę na dokonaną w przestrzeni czasowej niniejszej sprawy nowelizacji art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej. Do dnia 01 stycznia 2013 roku regulacja ta stanowiła, iż: „emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem”, zaś po tej dacie w znowelizowanym brzmieniu: „emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków

zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.”.

Mając powyższe na względzie Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku. W pkt II sentencji orzeczenia Sąd Apelacyjny zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz M. J. kwotę 385,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2, § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. 2013. 490 z późn. zm.).

***SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSO del. Joanna Siupka – Mróz***